

Tezy wystąpienia
H. Jabłońskiego
P. Jaroszewicza
publikujemy
na stronie 2

Spotkania wyborcze z udziałem członków kierownictwa PZPR

W atmosferze pełnego poparcia dla programu FJN

Wczoraj odbyło się w całym kraju wiele spotkań kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych WRN ze społeczeństwem. W szeregu z nich uczestniczyli kandydujący do Sejmu członkowie kierownictwa PZPR. Z załogami czołowych zakładów pracy Krakowa spotkał się członek Biura Politycznego, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. W spotkaniu z aktywem warszawskim uczestniczył członek Biura Politycznego, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. W przedwyborczych spotkaniach uczestniczyli wczoraj również: w Gdyni — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, w Częstochowie — członek Biura Politycznego, minister spraw wewnętrznych — Stanisław Kowalczyk, w Tarnobrzegu — członek Biura Politycznego, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, w Łodzi — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, w Gorzowie Wlkp. — zastępca członka Biura Politycznego, minister rolnictwa — Kazimierz Barciński, w Zielonej Górze — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, w Opolu — zastępca członka Biura Politycznego, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier — Tadeusz Wrzaszczyk, w Radomiu — sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan, w woj. olsztyńskim — sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski, w Kielcach — członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący RG FSZMP — Zdzisław Kurowski. Odbyło się również przedwyborcze spotkanie mieszkańców woj. tarnowskiego z prezesem NK ZSL — Stanisławem Gucwą.

H. JABŁOŃSKI
W KRAKOWIE

W Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury im. S. Szadkowskiego w Krakowie odbyło się spotkanie przedwyborcze członka Biura Politycznego KC

PZPR, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego, kandydującego do Sejmu PRL z tego miasta. Na spotkanie przybyli pracownicy znanych z rewolucyjnych tradycji zakładów pracy krakowskiej dzielnicy „Śródmieście” oraz reprezentanci różnych środowisk społecznych i zawodowych.

Na zakończenie dyskusji na spotkaniu z wyborcami Krakowa głos zabrał Henryk Jabłoński.

P. JAROSZEWICZ
W WARSZAWIE

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się przedwyborcze zgromadzenie mieszkańców stolicy w którym wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz kandydujący do

Dokończenie na str. 2

Rozmowy ministrów spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji

Na terenie woj. nowosądeckiego odbywały się wczoraj polsko-czechosłowackie rozmowy, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski i przebywający w Polsce z roboczą wizytą członek KC KPCZ, minister spraw zagranicznych CSRS — Bohuslav Chnioupek.

W czasie spotkań dokonano oceny pomyślnego rozwoju stosunków i współpracy między obu państwami oraz omawiano możliwości dalszego ich rozszerzenia. Tematem spotkań były również sprawy dotyczące współpracy między resortami spraw zagranicznych Polski i CSRS. W trakcie rozmowy poruszano również zagadnienia międzynarodowe.

Rozmowy, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, kontynuowane będą dzisiaj. (PAP)

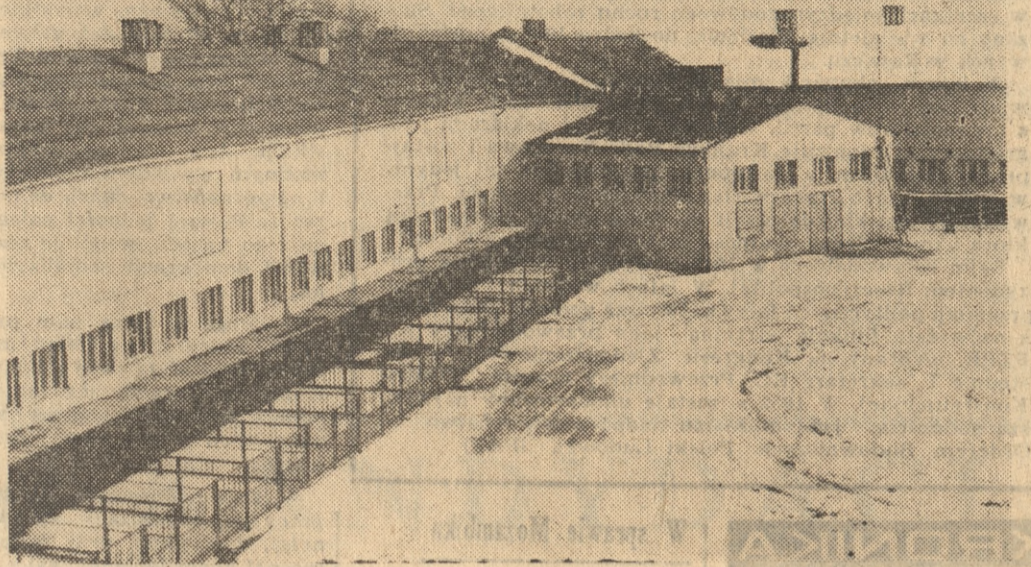
„Dni Polskie” w Londynie

W jednej z czołowych brytyjskich wyższych uczelni — londyńskiej szkole ekonomii odbyły się „Dni Polskie”. W ramach imprezy zaprezentowano polskie filmy wystawę polskiego plakatu oraz przeprowadzono konkurs wiedzy o Polsce wśród miejscowej młodzieży akademickiej. Uczelnie odwiedził również wiceprezes Polskiej Akademii Nauk prof. J. Szepeński, który wygłosił wykład poświęcony problematyce konsumpcji.

Recital J. Grubicha

W sali koncertowej „Royal Festival Hall” w Londynie odbył się recital organowy J. Grubicha. Na program recitalu złożyły się utwory Bacha, Brahmsa, Francka i Messiaena. Występ J. Grubicha

Nowocześnie i gospodarnie



Poznańskie rolnictwo należy do przodujących w kraju. Tutaj — w gospodarstwach państwowych, spółdzielczych i indywidualnych — co roku rodzą się inicjatywy, których wynikiem są coraz wyższe plony i zwiększanie hodowli. Torując drogę nowoczesnym metodom gospodarowania, rolnictwo poznańskie wnosi jednocześnie istotny wkład w wyżywienie narodu. Przykładem tak pojętej działalności jest m. in. kombinat spółdzielczy Buszewko-Dębina w gminie Pniewy. Na zdjęciu: fragment zabudowań gospodarczych w kombinacie Buszewko-Dębina. Fot. — H. Drygas

Posiedzenie władz naczelnych ZBoWiD

Pierwsi w walce o wyzwolenie — pierwsi w pracy dla Ojczyzny

Pod przewodnictwem preza Rady Naczelnej ZBoWiD, premiera Piotra Jaroszewicza odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD, poświęcone współdziałaniu środowiska kombatanckiego w realizacji programu VII Zjazdu partii oraz postanowień II i III Plenum KC PZPR.

Referat programowy wygłosił prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński, który omówił kierunki dalszej aktywizacji środowiska kombatanckiego oraz jego udział w trwającej kampanii wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

Z kolei rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrali reprezentanci ogniw ZBoWiD z całego kraju.

ZBoWiD — podkreślano w dyskusji — rozwija obecnie swą działalność w korzystnych warunkach. Wysunięte przez partię i konsekwentnie realizowane hasło, że socjalizm buduje się „dla ludzi i przez ludzi” wyzwoliło ogromne rezerwy tak potrzebnej aktywności społecznej. Członkowie ZBoWiD wierni swej kombatanckiej dewizie „Pierwsi w walce o wyzwolenie ojczyzny — pierwsi w pracy dla Polski Ludowej” w miarę wszystkich swych sił uczestniczą w co-

dziennym społecznym działaniu.

Następnie głos zabrał P. Jaroszewicz. Nawiązując do uchwały VII Zjazdu partii podkreślił on, że na czoło zadań stojących przed organizacją kombatancką wysuwa się potrzeba aktywnego współudziału w pracy nad dalszym umacnianiem naszego socjalistycznego państwa oraz ideowo-politycznej jedności narodu, nad zespalaniem wszystkich obywateli wokół programu dynamicznego rozwoju kraju. W harmonijnym współdziałaniu wszystkich sił patriotycznych, w klimacie zaufania i wzajemnej pomocy Polaków tkwi bowiem ważne źródło naszych sukcesów.

Konieczna jest — stwierdził P. Jaroszewicz — dalsza konsolidacja szeregów kombatanckich, pełniejsze wykorzystanie aktywności społecznej oraz zacieśnianie więzi środowiska kombatanckiego z całym społeczeństwem. Kombatancki bo-

wiem przekazują społeczeństwu cenne wartości potrzebne w budowie Polski socjalistycznej: postępowe tradycje, patriotyzm i internacjonalizm, wzorce postaw obywatelskich.

Na zakończenie posiedzenia, jego uczestnicy podjęli uchwałę precyzującą kierunki działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na rok bieżący. (PAP)

Polsko-jugosłowiańskie rokowania gospodarcze

W Warszawie odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie zarządów izb handlowych polsko-jugosłowiańskiej i jugosłowiańsko-polskiej, na których dokonano przeglądu i oceny wymiany handlowej w latach 1971 — 75.

Zakładane w umowie handlowej obroty miały wynieść 850 mln dolarów. W czerwcu 1972 r. rozszerzono umowę uzgadniając, że wzajemne do stawy osiągną około 1 050 mln dolarów. Okazało się, że faktyczna wartość wymiany w latach 1971 — 75 wyniosła 1 376,8 mln dolarów, co oznacza przekroczenie rozszerzonych założeń o prawie 30 procent (średnioroczne tempo wzrostu wymiany towarowej wyniosło 23,9 procent zamiast planowanych 13 procent). Eksport z Polski do Jugosławii росł przy tym szybciej niż import.

Umowa handlowa na lata 1976 — 80 zakłada znaczne — bo przeszło dwukrotnie — zwiększenie wymiany. Ma ona osiągnąć poziom 3,2 mld dolarów. Wartość wzajemnych dostaw maszyn i urządzeń powinna wynieść 1,5 mld dolarów, a w tym dostawy ko operacyjne i specjalizacyjne — 1 mld dolarów. (PAP)

NA WSI DZIAKANIE

— to hasło nowej kampanii publicystyczno-organizatorskiej, którą „GŁOS WIELKOPOLSKI” rozpoczyna razem z „GAZETĄ ZACHODNIA”.

Założenia i szczegóły — na str. 31.



Konserwatyści wzywają rząd do rezygnacji

Ciężka porażka gabinetu H. Wilsona w Izbie Gmin

Rząd brytyjski doznał ciężkiej porażki w Izbie Gmin, która odrzuciła stosunkiem głosów 284:256 przedłożony przez administrację program wielomilionowych redukcji budżetowych. Rząd przegrał dlatego, że odmówiło mu poparcia 35 deputowanych, powiązanych z działającą w ramach rządzącej Partii Pracy lewicową grupą „Tribune”.

Lewica labourystowska argumentuje, że zakres redukcji wydatków publicznych, dotyczących zwłaszcza wydatków na cele społeczne (służba zdro-

wia, szkolnictwo, gospodarka mieszkaniowa, opieka społeczna itd.) nie da się pogodzić z hasłami programowymi partii.

Wynik głosowania, które odbyło się krótko przed północą ze środy na czwartek, zelektryzował atmosferę w Izbie Gmin. Doszło do półgodzinnej wrzawy, po której spiker zawiesił debatę. Powołując się na wynik głosowania, lider opozycyjnej Partii Konserwatywnej — Margaret Thatcher wezwała rząd do rezygnacji. Lider frakcji rządowej w Izbie Gmin, minister Edward Short zapowiedział na najbliższe następane posiedzenie oficjalne oświadczenie premiera Wilsona, w którym zostaną sprycyzowane intencje rządowe.

Sytuacja, jaka powstała w parlamencie jest wysoce kłopotliwa dla rządu i osobście dla premiera Harolda Wilsona, który akurat wczoraj obchodził 60 urodziny. Jednakże londyńscy komentatorzy polityczni nie oczekują kryzysu rządowego. Jak oświadczył przewodniczący grupy „Tribune” — poseł Artur Latham, jej celem nie jest bynajmniej obalenie gabinetu, ale zmiana kursu polityki gospodarczo-społecznej rządu i rewizja programu redukcji wydatków publicznych z budżetu państwa. (PAP)

Poważne incydenty zbrojne w Libanie

Prasa bejrucka donosi o poważnych incydentach zbrojnych między regularnymi oddziałami armii libańskiej, a żołnierzami tzw. Arabskiej Armii Libanu. Armia ta składa się z muzułmanów, którzy opuścili szeregi armii regularnej, na znak protestu przeciwko łączeniu żołnierzy chrześcijańskich z bojówkami pracowniczej falangi.

Do najpoważniejszych walk doszło w środę, w okolicach miasta Nabatija, na południu Libanu.

Według doniesień z Bejrutu, oddziały tzw. Arabskiej Armii Libanu przejęły w czwartek kontrolę nad dwoma obiektami wojskowymi w Trypolisie na północy kraju. Został też zabity dowódca północnolibańskiego okręgu wojskowego, Abd el Majid Shehab. (PAP)

został bardzo dobrze przyjęty przez publiczność londyńską.

Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyło się wczoraj kolejne plenarne posiedzenie

rodowych. Na zakończenie opublikowano rezolucję, w której uczestnicy konferencji opowiadają się m. in. za zwołaniem międzynarodowej konferencji na wysokim szczeblu w sprawie Bliskiego Wschodu.

Starcia palestyńsko-izraelskie

Według doniesień prasy jordańskiej, na zachodnim brzegu Jordanu, okupowanym przez Izrael, doszło do zaciętych walk między oddziałami palestyńskiego ruchu oporu, a jednostkami armii izraelskiej.

krótko

uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Obrazy w Atenach

W Atenach zakończyło się dwudniowe posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Konferencji „O pokój i sprawiedliwość w Bliskim Wschodzie”. Uczestniczyli w nim delegacje 19 krajów i 10 organizacji międzynarodowych.

Stosunki Sahara — Angola

Algierska agencja informacyjna APS podaje, że Ludowa Republika Angoli postanowiła uznać Arabską Demokratyczną Republikę Sahary, proklamowaną 27 lutego br. przez organizację niepodległościową Polisario.

20 rocznica śmierci Bolesława Bieruta

Przed 20 laty, 12 marca 1956 r. zmarł Bolesław Bierut, komunista i patriota, człowiek, którego imię jest nierozdzielnie związane z zarysem ludowej państwowości.

Urodził się 18 kwietnia 1892 r. w Rurach Jezuickich koło Lublina. Usunięty w 1905 r. ze szkoły lubelskiej za aktywny udział w strajku uczniowskim, rozpoczyna w 13 roku życia pracę zarobkową. Jest pomocnikiem murarza, roznosicielem gazet, drukarzem, mierniczym. Nie rezygnuje jednak z nauki. Kształcił się w szkołach wieczorowych, głównie zaś jako samouk.

Walkę polityczną rozpoczyna Bolesław Bierut jako członek PSS-Lewicy, a następnie KPRP — w stowarzyszeniach oświatowych i ruchu spółdzielczym. Od pierwszych chwil powstania KPP staje w jej szeregach. Przez całe 20-lecie międzywojenne, nie zlamany prześladowaniami i wielokrotnym więzieniem, organizuje proletariat, inteligencję i młodzież do walki o wyzwolenie społeczne i prawa demokratyczne. Znany jest i ceniony jako wybitny działacz w Warszawie, Lublinie, Zagłębiu, Łodzi. Działa w szeregach międzynarodowego ruchu robotniczego. Skazany na wieloletnie więzienie, do końca 1938 r. odsiaduje wyrok w Rawiczu.

W latach okupacji imię B. Bieruta — „Tomasza” — wiąże się nieodłącznie z dziejami PPR. Jest jednym z organizatorów partii, współautorem jej deklaracji programowej. Organizuje Krajową Radę Narodową i zostaje przewodniczącym, a następnie prezydentem tej jedynej w owych latach rzeczywistej reprezentacji narodu. Przewodniczy polskiej delegacji na Konferencję Poczdamską, która uznaje nienaruszalność zachodniej granicy Polski.

Sejm ustawodawczy w 1947 r. wybiera B. Bierutę prezydentem Rzeczypospolitej. W latach wielkich i trudnych przemian politycznych łączy najwyższą godność państwową z najwyższą funkcją partyjną jako przewodniczący KC PZPR, wybrany na Kongresie Zjednoczeniowym, a następnie I sekretarz KC. Przewodniczy pracom Komisji Konstytucyjnej. W 1952 r. zostaje uhonorowany najwyższą godnością, jaką może mu nadać nowe państwo — Orderem Budowniczych Polski Ludowej. (PAP)

KRONIKA DNIA

NAUKI SPOŁECZNE
PO VII ZJEZDZIE PZPR

Prawie 180 ekspertów, dotyczących m. in. tak ważnych zagadnień, jak zmiany dokonane w Konstytucji PRL, funkcjonowanie rad narodowych, problemy spłaty na wsi i w miastach itd. opracowali w ubiegłym roku komitety naukowe i placówki naukowo-badawcze Wydziału Nauk Społecznych PAN. Uczestniczyli też one w wielu badaniach prowadzonych przez szkolnictwo wyższe oraz instytuty resortowe.

Osiągnięty dorobek oraz zadania nauk społecznych w świetle uchwały VII Zjazdu PZPR omówiono wczoraj na plenarnym posiedzeniu Wydziału w Warszawie. (PAP)

W 100 ROCZNICĘ URODZIN M. KOSZUTSKIEJ

Wczoraj w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu odbyła się sesja popularno-naukowa poświęcona 100 rocznicy urodzin Marii Koszutskiej-Kostrzewej. Referat na temat zasług tej wybitnej działaczki polskiego ruchu robotniczego i jej roli w międzywojennym ruchu robotniczym wygłosił prof. Antoni Czubiński z UAM w Poznaniu, natomiast dr Janina Karczewska mówiła o Marii Koszutskiej jako iścieotę i jej wizerunku w prasie PPS-istycznej.

Maria Koszutska była przez wiele lat związana z Kaliszem. Jej działalność na tym terenie data początki robotniczego ruchu kulturalno-oświatowego w mieście i regionie. (PAP)

WSPÓLPRACA LOK — LWP

W Warszawie odbyła się wczoraj narada zorganizowana przez Główny Zarząd Polityczny WP i Zarząd Główny LOK poświęcona współdziałaniu lig z wojskiem w latach 1976—1980. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele terenowych ośrodków lig oraz wojewódzkich sztabów i jednostek wojsko wech.

Przypominając ponad 30-letnią tradycję współpracy podkreślono, że szczególne osiągnięcia notuje się w dziedzinie szkolenia specjalistów dla sił zbrojnych i gospodarki narodowej: kierowców, łączników, radiotechników, mechaników, pilotów, instruktorów. LOK spełnia także od lat ważną rolę w przygotowaniu młodzieży do służby wojskowej, czemu sprzyja rozwój wielu dyscyplin sportów techniczno-obronnych, m. in. strzelania i przetrzymywania kandydatów do wojskowego szkolnictwa zawodowego.

W toku narady nakreślono podstawowe kierunki dalszego zacieśniania współpracy lig z siłami zbrojnymi. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady, głównie śniegu. Temperatura minimalna od minus 3 do minus 12 stopni, tylko lokalnie do minus 12 stopni, temperatura maksymalna od 0 do plus 5 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 12 III 1975

W sprawie Mozambiku

Zapowiedź sesji Rady Bezpieczeństwa

Agencja AFP, powołując się na poinformowane źródła dyplomatyczne w nowojorskiej siedzibie ONZ, podała, że w przyszły wtorek zbierze się Rada Bezpieczeństwa, aby omówić kwestię pomocy międzynarodowej dla Mozambiku.

WOP-iści uratowali tonącego marynarza

Zołnierze z portowej strażnicy WOP w Szczecinie — Andrzej Białkowski, Adam Zaleski, Adam Sekunda i Zdzisław Oleczak uratowali życie tonącemu marynarzowi z radzieckiego statku m/s „Mangali”.

WOP-ista Andrzej Białkowski, pełniąc nocną służbę na nabrzeżu, usłyszał w pewnym momencie wołanie o pomoc, a następnie dostrzegł człowieka tonącego w kanale między statkiem a nabrzeżem. Białkowski przy pomocy swych kolegów zorganizował akcję ratunkową. Przyszła ona niemiłosiernie w ostatniej chwili. Marynarz, który wracając na statek pośliznął się na ślisko oblodzonym nabrzeżem i wpadł do lodowatej wody, tracił już siły. (PAP)

Nasza pogodynka

W drugiej dekadzie marca chłodno • Od 20 bm. ocieplenie

Synoptycy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW potwierdzają swoje poprzednie przewidywania, że jeszcze w drugiej dekadzie marca utrzyma się fala chłódów. Oto ich prognoza na okres od 11 marca do 16 kwietnia br. Ogólna charakterystyka pogody mówi, że średnia temperatura okresu prognozowanego ma być w normie lub nieco poniżej a suma opadów nieco poniżej normy. Normy dla tego okresu dla Polski centralnej wynoszą — średnia temperatura 30 dni plus 3,7 stopnia, a suma opadów około 15 mm.

W drugiej dekadzie marca temperatura maksymalna w dzień wahac się ma od minus 2 do plus 3 stopni, a minimalna w nocy od minus 2 do minus 7 stopni. Zachmurzenie będzie przeważnie umiarkowane i okresami niewielkie opady, przeważnie śniegu. Wiosenne ocieplenie spodziewane jest od trzeciej dekady marca. Przeciwnie się on także na pierwszą dekadę kwietnia br. W tym okresie 20-dniowym temperatura dzienna wyniesie od plus 8 do plus 13 stopni, a minimalna w nocy od plus 4 do minus 1 stopnia. Okresami wystąpią opady, szczególnie w trzeciej dekadzie marca br.

Tyle oficjalne prognozy. Natomiast zwolennicy przewidywania pogody na podstawie dawnych przysłów ludowych i starych ka-

Deklaracja wyborcza FJN programem wszystkich patriotów

Tezy wystąpienia H. Jabłońskiego

Klasa robotnicza doprowadziła do wyzwolenia narodowego i społecznego, do odrodzenia naszej państwowości, zapewniła jej bezpieczeństwo i warunki wszelkiego stronnego rozwoju. Stało się to dlatego, że jej cele i dążenia były i są w pełnej zgodzie z interesami narodu jako całości. Dlatego stworzona pod przewodnictwem klasy robotniczej Polska Rzeczpospolita Ludowa jest ojczyzną wszystkich Polaków. Dlatego też główna siła polityczna w naszym kraju — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza miała prawo i obowiązek wezwać nas wszystkich, bez różnicy, byśmy zgodnym wysiłkiem umacniali nasze państwo, dążyli do coraz ściślejszej jedności całego naszego narodu, wspólnie rozwijali demokrację socjalistyczną.

— Drogę wytycza nam program, który każdy Polak ma prawo uważać za swój własny. Kluczową sprawą jest stale podnoszenie jakości pracy na wszystkich polach naszej działalności.

— Stale podnoszenie jakości pracy, jej organizacji, sprawności, dyscypliny, przy równoczesnej zdecydowanej walce z marnotrawstwem, brakrobstwem, bumelantstwem, lekceważeniem potrzeb społecznych i zwykłych ludzkich spraw —

30 lat krakowskiej PWSM

Stanisław Skrowaczewski, Jerzy Katlewicz, Adam Harasiewicz, Regina Smendzińska, Stefania Woytowicz, Kazimierz Kord, Jerzy Semkow, Kaja Danczowska, Halina Czerna-Stefańska, Joachim Grubich, Jan Jargoń, Bogusław Schaeffer, Krzysztof Meyer i obecny rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie — Krzysztof Penderecki, to tylko niektórzy, znani dziś w świecie, spośród 1120 absolwentów wykształconych przez 30 lat w tej uczelni. Wczoraj koncertem symfonicznym inauguracyjnym cykl występów pn. „Wybitni absolwenci” rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe krakowskiej PWSM. Trwać one będą do jesieni.

Krakowska PWSM, kształcąca obecnie ponad 500 studentów, szczyty się nie tylko sukcesami artystycznymi i dydaktycznymi, ale i znacznym dorobkiem naukowym. Prowadzi również „Studium Muzyki Elektronicznej” oraz — jedyne w świecie — „studium edytorstwa muzycznego”. To ostatnie przekształcone zostanie wkrótce w placówkę międzynarodową. (PAP)

— Coraz lepsze, coraz szersze jutro Polskę budujemy myślą, trudem i wyobraźnią wszystkich patriotów, a ich programem jest deklaracja wyborcza FJN. Potwierdzimy to oddając na nią swe głosy 21 marca. (PAP)

Tezy wystąpienia P. Jaroszewicza

Lata siedemdziesiąte przyniosły Polsce głębokie przeobrażenia społeczne, ogromny wzrost jej siły i autorytetu. Przewyższyliśmy wiele przeszłości i trudności. Mamy prawo powiedzieć, że nie ma dzisiaj ani jednej żywej obchodzącej społeczeństwo sprawy, która uszlaby troski partii i rządu, nie miała programu jej rozwiązania.

— Opanowaliśmy umiejętność realizacji wielkich przedsięwzięć. Taka będzie przyszłość Polski, jaką stworzymy własną myślą i pracą, rozwijając harmonijnie całe socjalistyczne budownictwo. Dla tej harmonii niezbędne są nowe fabryki, uczelnie, placówki badawcze, szkoły i przedszkola, instytucje kulturalne i artystyczne, szpitale i sanatoria, urządzenia sportowe i rekreacyjne. Niezmiernie ważne jest również budownictwo mieszkaniowe, zwłaszcza dla umocnienia pozycji rodzinnej szczególnie dla młodzieży.

— Wiele korzystnych zmian zachodzi w polskim rolnictwie. Plany rozwoju produkcji rolnej podporządkujemy wzrostowi spożycia.

— Budując w Polsce nowy ustrój nadalimy celem społecznym i gospodarczym jeden wielki wspólny wymiar: dobro człowieka. Chcemy gruntownie przeobrazić nie tylko warunki bytu materialnego, ale przede wszystkim — samego człowieka.

— Jeśli nie chcemy rozminąć się z XXI wiekiem, lecz wyjść mu na spotkanie, to musimy wprowadzić do praktyki gospodarczej wszechobecność i osiągnięcia nauki. Wiele oczekiwani wiążemy z pracą uczonych w całym kraju, a szczególnie — w stolicy.

— Bardzo ważne miejsce w życiu narodu ustrój nasz wyznacza sprawom kultury. Tworzymy warunki, aby w socjalizmie rozkwitały dzieła sztuki, ukazujące ludziom istotę ich problemów.

— Praca narodu polskiego po raz pierwszy w tysiącletnich dziejach naszej państwowości ma gwarancję bezpiecznego rozwoju. Stworzył je socjalizm. Na XXV Zjeździe KPZR Leonid Breżniew dał głęboką wykładnię zasad i osiągnięć polityki zagranicznej ZSRR i wspólnoty państw socjalistycznych.

— Przez wieki cała Warszawa była dla Polaków czymś znacznie więcej niż tylko stolicą kraju. Polacy widzą w Warszawie przepiękny, godny naśladowania wzór patriotyzmu i bohaterstwa. Jest w tym zasługa przede wszystkim

Płoną slumsy w Japonii

W wielkim nowoczesnym mieście japońskim, daleko centrum wybuchł groźny pożar, który w kilka godzin spalił wiele domów, pozabijając 100 osób, a rannych zostało 1000. W Japonii, gdzie trzęsienie potęga głębi świata, dzielnice nędzy, mniej nie należą do miasta, istnieją one prawie w każdym mieście, nawet w całkowicie odnowionej Hirozimie, gdzie tysiące osób, przeważnie bomy atomowej, i ich gnieździ się w chałupkach z dyktu, błachy i smalskach często właśnie w ją pożary, a wówczas plonącym pochodnie i wszelką moc jest z reguły daremna.

Telefony donoszą

● Na drodze z Dolna do w woj. poznańskim w wyniku skutku poślizgu do rowu żarówki „Star”. Kierujący Kazimierz K. i przygodnie inny pasażer Czesław K. do obrażeń i zostali przewiezieni do szpitala w Śremie.

● Nieprzebiegowa jazda Tadeusza B. doprowadziła w Kelsku w pobliżu Miłostawia do wypadku zderzenia kierowanej „Syreny” z ciężarówką. Śmierć pasażer Bogdan P., który odnieśli ciężkie obrażenia, przewieziono do szpitala w Wrześni. Straty materialne ocenia się na 15 000 zł.

Spotkania wyborcze

Dokończenie ze str. 1
Sejmu z okręgu nr 4 Warszawa — Praga Północ. W spotkaniu, które odbywało się pod hasłem „Patriotyzm — to codzienna wydajna praca dla Ojczyzny”, uczestniczyli także kandydaci na posłów i radnych z innych okręgów wyborczych stolic. Na zakończenie głos zabrał Piotr Jaroszewicz.

Wszystkie spotkania przebiegały w atmosferze pełnego poparcia społeczeństwa dla programu wyborczego FJN którego bazą są uchwały VII Zjazdu partii. Podkreślając pełną akceptację strategicznych założeń partii, która na

czoło wszystkich zadań wysuwała kwestię dalszej poprawy warunków bytu i życia ludzi pracy, uczestnicy spotkań kładli szczególny nacisk na pełne i przedterminowe wykonanie wszystkich zadań br. Wymagało to utrzymania dotychczasowego wysokiego tempa pracy oraz tworzenia klimatu sprzyjającego rozwojowi wszystkich twórczych inicjatyw społeczeństwa.

Obok spraw produkcji przemysłowej i rolno-spożywczej duży nacisk kładziono na przedsięwzięcia zmierzające do intensyfikacji gospodarki rolnej i hodowlanej. Jest to — jak podkreślali uczestnicy spotkań — jeden z podstawowych warunków poprawy sytuacji ryn-

kowej oraz szybszego wyeliminowania dysproporcji pomiędzy rozwojem poszczególnych regionów kraju.

Wiele miejsca w dyskusjach zajęły problemy związane z dalszym podniesieniem dyscypliny i organizacji pracy, z podniesieniem odpowiedzialności każdego obywatela za porządek i czystość. Akcentowano zwrócić uwagę na konieczność dalszego doskonalenia pracy w wielkich budowlach, terminowego oddawania do użytku obiektów inwestycyjnych mieszkaniowych i komunalnych, usprawnienia prac wszystkich instytucji i urzędów. W toku spotkań wyborczy zgłosili wiele cennych wniosków. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł). Indeks nr 35029.

NA WSI DZIAŁANIE



Przed kilku laty rolnik zbudował most. Sam, przy pomocy taczki i własnych rąk. Powstał most solidny, kamienny. Czyn rolnika Stacha dla całego kraju świadectwem o ewoluujących możliwościach człowieka, w której ucieleśnienie nikt by nie przewidywał, gdyby nie stała się faktem.

Przykład jeden z tysięcy innych. Przykład może zaskakujących. W każdym gminie i wsi, spotykamy rezultaty podobnego działania: podjętego z potrzeby, inwencji i energii ludzkiej. Znajdujemy je tam, gdzie nie wycekiwano, gdzie poczucie niemożności zastąpiła inicjatywa ulepszająca ludzką żywność, ulepszająca prace, zmieniająca

Myśl ta stała się motorem nowej kampanii publicystyczno-organizatorskiej którą rozpoczynamy na łamach „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” razem z „GAZETĄ ZACHODNIA”.

Chcemy wspomóc aktywność produkcyjną wsi wielkopolskiej, pobudzić wychodzenie — z własnej inicjatywy — ponad przeciętność. Pragniemy zachęcać do sięgania po nowe, ambitne rozwiązania, oddziałujące na rozwój naszego rolnictwa.

Kierunek naszej kampanii nie jest sprawą przypadku. Rolnictwo jest dzisiaj pierwszym ogniwem łańcucha problemów, nazywanych gospodarką żywnościową. Żywnością trzeba

gospodarzyć wzorowo, jak innymi cennymi zasobami kraju. Jest to jedno z najważniejszych zadań na dziś i na polskie jutro. Przybrało ono rangę programu żywnościowego uchwalonego przez XV Plenum KC PZPR i potwierdzonego przez VII Zjazd PZPR. Program ten, to jeden z podstawowych elementów obrazu Polski i warunków życia jej mieszkańców w najbliższych pięcioleciach.

Na realizację programu żywnościowego składa się praca robotnika, inżyniera, naukowca i przede wszystkim — rolnika. Uprawia on ziemię nie na własny użytek. Żywność obchodzi, jak na niej gospodaruje, o ile zwiększa produkcję. Interesuje go w jakich warunkach pracuje, bo skuteczność jego roboty ma znaczenie dla wszystkich. Stąd inwestycje państwa na uspołecznionej ziemi, stąd państwowa pomoc i opieka nad rolnikiem indywidualnym.

Wszyscy jesteśmy zainteresowani, by wszechstronna pomoc i opieka państwa przyniosła najlepsze rezultaty, by owocowała zwiększonymi dostawami żywności na nasze stoły. Dlatego piórami dziennikarzy, listami czytelników, dyskusją na łamach — postaramy się przedstawić przykłady różnorodnych inicjatyw: rolników, pracowników rolniczego zaplecza, naukowców — tych wszystkich, którzy bezpośrednio lub pośrednio służą pomnażaniu żywnościowych zasobów. Będzie my przedstawiali przykłady działania wybiegającego ponad przeciętność, przynoszącego satysfakcję wykonawcom i rezultaty służące społeczeństwu. Rozważamy również przedsięwzięcia organizatorskie: urządzanie wycieczek do produkujących gospodarstw — jako formę wymiany doświadczeń i poznawania najlepszych wzorów, inspirowanie odczytów.

Upowszechnienie wartościowych inicjatyw, przejęcie ich przez innych, pobudzenie dalszego ambitnego działania wsi ponad — niezłą przeciętność w Wielkopolsce — przeciętność

to założenia, które towarzyszyć będą naszej kampanii.

Piszczyce więc do nas o wartościowych inicjatywach w rolnictwie i na rzecz rolnictwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, p. skiego i poznańskiego. Najlepsze i najciekawsze omawiać będziemy na łamach.

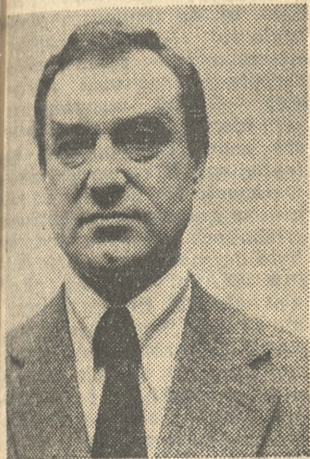
Za pół roku międzyredakcyjny zespół oceniający inicjatywy przedstawi pierwsze decyzje oraz tych ludzi, te zespoły, przedsiębiorstwa czy instytucje, których przedsięwzięcia były na medal. W połowie września 1976 oraz za rok — w marcu 1977 — na zakończenie naszej kampanii, wręczone zostaną dyplomy z medalem za inicjatywę.

Jesteśmy pewni, że nie zabraknie ani przykładów ani kandydatów do medali. Już przed kilku laty mieliśmy sposobność zaprezentować społeczne działania ludności regionu w cyklu „BEZ INICJATYWY ANI RUSZ”. Do starczył on wiele dowodów, że mieszkańcy Wielkopolski aktywnie włączają się w nurt społecznego działania, które przynosi znakomite wyniki. Podjęty przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” i zakończony przed rokiem dwuletni konkurs „KAŻDY HEKTAR RODZI WIECIEJ”, był kolejnym przykładem przemysłowej inicjatywy rolników, którzy zagospodarowali 56 000 hektarów ziemi zaniedbanej lub nie uprawianej. Działanie na wsi wielkopolskiej jest więc tradycyjnie znane z dobrych pomysłów.

Pokażmy je, zastosujmy szerzej, pobudzajmy nowe — oto nasze dziennikarskie zadanie, a przy tym sposobność do przedstawiania aktywności produkcyjnej mieszkańców wsi i miasteczek, okazja do zaprezentowania najważniejszego dorobku.

Bowiem na wsi działania, to wspomaganie rozwoju kraju. Pokażmy więc wspólnie co można i trzeba zrobić — jeśli się chce, jeśli się jest patriotą na miarę naszych czasów.

Jerzy Wojtecki



Fot. — CAF

rolnika. Następnie zostaje kierownikiem delegatury „Agrochem” w Poznaniu. Pracował również na stanowisku kierownika Wydziału Rolnego WRN w Poznaniu. Od kilku lat pracuje w aparacie partyjnym. Był sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, od półtora roku jest kierownikiem Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR.

Pracę zawodową stale łączy z działalnością społeczną i polityczną. W Poznaniu przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Oddziału Wojewódzkiego NOT oraz przewodniczącego Wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa. Pracuje w samorządzie mieszkańców. Jako działacz społeczny i polityczny, angażuje się szczególnie w sprawy zwiększenia produkcji rolnej oraz w kompleksowe rozwiązanie problemów dotyczących rozwoju szeroko pojętych usług dla wsi. Wiele uwagi i czasu poświęca zaopatrzeniu wsi w wodę. Do rozwiązania tych istotnych dla naszego regionu problemów angażował władze lokalne i mobilizował samych mieszkańców wsi. Na VII Zjeździe PZPR wybrany został zastępcą członka KC.

Jerzy Wojtecki kandyduje do Sejmu w okręgu wyborczym nr 47 w Pile. (o-jk)

NASI KANDYDACY

Marianna Nawrot



Fot. — S. Ossowski

Jest kandydatką na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 51 w Poznaniu. Mimo młodego wieku (ma zaledwie 22 lata) dała się poznać jako uzdolniona działaczka Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, kierując Kolem Wiejskim w Kamionkach. Młoda działaczka ZSMW i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pracuje wraz z rodzicami w gospodarstwie rolnym o powierzchni 10,58 ha, w którym przeważają grunty klasy IV i V. W ubiegłym roku, mi-

mo suszy udało się Nawrotom sprzątnąć średnio po 35 kwintal 4 zbóż podstawowych z hektara. Chowają 9 sztuk bydła, w tym 8 krów mlecznych, a także około 30 sztuk trzody chlewnej. Choć pracy w gospodarstwie i na roli nie brakuje dla trzech par rąk, Marianna Nawrot uczy się od lat systematycznie. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Rolniczej, zapisała się do zaocznego Technikum Rolniczego w Srodzcu.

Reprezentując pokolenie młodych rolniczek i rolników, Marianna Nawrot zamierza w swej działalności poświęcać najwięcej uwagi sprawom awansu młodego pokolenia producentów na wsi. Uważa, że należy im stwarzać lepsze niż dotychczas możliwości startu w pracy zawodowej i społecznej. Wiele zależy od wychowania i atmosfery domu rodzicielskiego. Kandydatka na posłankę takie możliwości startu miała, gdyż doceniała to jej rodzice, znani działacze społeczni. Ojciec, pochodzący z Lubelszczyzny, był w młodości jednym z pierwszych delegatów do Krajowej Rady Narodowej, a matka (rodowita Wielkopolanka) jest wieloletnią działaczką Koła Gospodyń Wiejskich i radną Gminnej Rady Narodowej w Kórniku. (emp)

wszystkich pracowniczek „Rumeteczny, w którym za usługi notexu”. Otworzono przy zakładzie salon fryzjersko-kos-

meteczny, w którym za usługi placimy tylko 50 procent ich ceny. (par)

Zdzisław Wesołowski

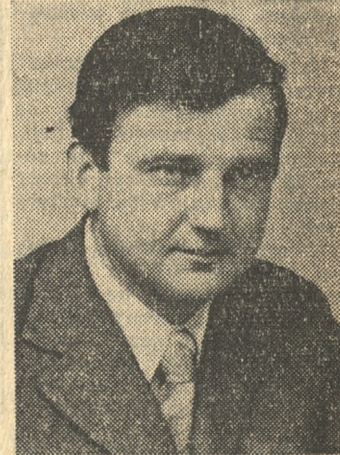


Fot. — R. Fórmanek

Kandyduje na posła w okręgu wyborczym numer 30 w Koninie. Z zawodu jest ślusarzem, pracuje w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, jest brygadzi- stą w oddziale remontu wiel-

kich koparek. W górnictwie przepracował prawie połowę swego życia — ma 33 lata. Jest znanym działaczem społecznym z wieloletnim stażem w organizacjach młodzieżowych, członkiem KW PZPR w Koninie, zaś w kopalni pełni funkcję sekretarza OOP przy odkrywcę „Kazimierz”. — Krąg tematów, które są i będą mi szczególnie bliskie w pracy społecznej, wynika z mojego miejsca pracy i spraw nurtujących środowisko, w którym mieszkam — mówi. — Nasz największy w województwie konińskim zakład stwarza możliwości ciągłego polepszania rozwiązań organizacyjnych. Do największych problemów zaś należy lepsze wyposażenie załogi w pomocniczy sprzęt mechaniczny, pozwalający na dalszy wzrost wydajności pracy i zabezpieczenie rytmiczności produkcji. Przyniesie ona również poprawę warunków pracy załogi. (woj)

Jan Jurga



Fot. — S. Ossowski

Trzydziestoletni rolnik z Donatowa w gminie Czempin kandyduje na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 50 w Gnieźnie i jest także kandydatem na radnego poznańskiej WRN w okręgu nr 32. Jest absolwentem Wydziału Rolniczego poznańskiej Akademii Rolniczej. Członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, sekretarz Koła Wiejskiego ZSL w Donatowie.

Jan Jurga wprowadził nowoczesne metody gospodarowania. Mając do dyspozycji ponad 30 ha ziemi, nastawił się na specjalizację w chowie warchlaków dla Kombinatu PGR Gołębin Stary. W ubiegłym roku, niezbyt korzystnym z powodu niesprzyjających rolnictwu warunków atmosferycznych, uzyskał średnio po 40 kwintal z hektara, a także po 180 kwintal ziemiaków. Corocznie sprzedaje państwu więcej płodów rolnych i żywnia niż wynosi średnia w gminie Czempin.

Wzorowo prowadzone gospodarstwo, dzięki wykorzystywaniu zdobytej wiedzy rolniczej, zyskało mu szacunek we wsi. Kandydat na posła powtarza przy każdej okazji, że współczesnemu rolnikowi bezwzględnie potrzebna jest nauka, zdobywanie jak najwyższych kwalifikacji zawodowych. Pozwala to na właściwe ustawienie

produkcji, organizacji pracy w gospodarstwie, ułatwia zsumowanie zasad kooperacji. — Ma znaczne doświadczenia w pracy społecznej. Był radnym powiatowym w Kościelnie, a obecnie jest radnym GRN w Czempiniu. Jako kandydat pokolenia rolników nowoczesnym sposobie myślenia i gospodarowania, s pracą zawodową i społecznie walnie przyczynia się do socjalistycznych przemian wsi poznańskiej. (emp)

Adam Łopatka



Fot. — Z. Staszczyn

Prof. dr hab. Adam Łopatka kandyduje na posła do Sejmu w okręgu wyborczym nr 51 w Poznaniu.

Urodził się w roku 1928 w poznańskiej wsi Szlachcin w rodzinie chłopskiej. W roku 1951 ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Poznańskim, na wiele lat włączając się z tą uczelnią. W 1962 roku przeprowadził tutaj przewód habilitacyjny nt. „Państwo socjalistyczne, a związki zawodowe. Studium z teorii państwa socjalistycznego”. W 1968 roku został mianowany profesorem. Dorobek naukowy (w sumie około 200 prac) stawia prof. Adama Łopatkę w rzędzie czołowych polskich politologów, znawców i teoretyków zagadnień socjalistycznego państwa i prawa.

Niezależnie od pracy naukowej-dydaktycznej Adam Łopatka prowadzi intensywną działalność społeczno-polityczną i organizatorską. Na VII Zjeździe wybrany został zastępcą członka KC PZPR.

W roku 1962 objął stanowisko kierownika katedry Państwa i Prawa w UAM, a następnie sprawował funkcję prorektora oraz dziekana Wydziału Prawa tej uczelni. W roku 1967 zorganizował w UAM Instytut Nauk Politycznych, którym kierował do roku 1972. Od 1969 roku jest dyrektorem Instytutu Nauk Praw

nych Polskiej Akademii Nauk, a od 1972 roku — prezesem Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich. Ponadto od dwóch lat pełni funkcję kierownika działu w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu i Leninizmu przy KC PZPR. Uczestniczy w pracach Komitetu Nagród Państwowych, Rady Legislacyjnej i Rady Naukowej Instytutu Badań Prawa Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości. Przewodniczy także Radzie Naukowej Centre d'Etude Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów w Brukseli.

Janina Młynarczyk



Fot. — S. Wiktor

— Po raz drugi w przeciągu kilku miesięcy spotyka mnie takie niezwykle wyróżnienie i zaszczyt — mówi Janina Młynarczyk. — Poprzednio wybrano mnie delegatką na grudniowy VII Zjazd partii, a obecnie zostałam kandydatką na posła do Sejmu PRL. Kandyduję w okręgu wyborczym nr 19 w Kaliszu.

Janina Młynarczyk jest z zawodu snowaczka. Pracę w kaliskiej Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex” rozpoczęła zaraz po ukończeniu Szkoły Włókienniczej w roku 1950 i wierna jest temu zakładowi do dziś. Od 1964 r. należy do PZPR. W organizacji partyjnej pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji. Obecnie jest członkiem Komitetu Zakładowego PZPR.

— Na przemysłe włókienniczym ciężką poważną obowiązki — mówi. — Wszyscy chcemy kupować coraz lepsze towary, estetyczniejsze i modne. Aby temu sprostać, musimy zwiększać wydajność i dążyć do stałego polepszania jakości wyrobów. W naszym zakładzie 60 procent załogi stanowią kobiety. Są dobrymi pracownicami, o czym świad-

czą wyniki produkcyjne i ekonomiczne przedsiębiorstwa. W roku bieżącym ustaliliśmy wyższe plany. Chcemy po raz pierwszy przekroczyć 2 mld zł wartości naszej produkcji. Wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie socjalnej, aby kobietom włókiennikom łatwiej się żyło i pracowało. Potrzebne są inicjatywy samych kobiet. Jedną z takich inicjatyw została ostatnio zrealizowana, ku zadowoleniu

Polska żeglarka wystartowała do rejsu dookoła świata

Jak poinformował przedstawiciel PLO na Wyspach Kana ryjskich, 10 bm. w późnych godzinach popołudniowych polska żeglarka kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz wystartowała z Las Palmas do wielkiego rejsu dookoła świata na pokładzie jachtu „Mazurek”. Jeżeli wiatry będą sprzyjać, Polka będzie pierwszą kobietą, która samotnie opłynie świat.

K. Chojnowska-Liskiewicz w pierwszym etapie żegluje na Barbados. Pokonanie tego odcinka będzie trwało około 30 dni. Zaplanowany na ponad rok rejs okołoziemski wędzie następnie przez Kanał Panamski, Pacyfik, Ocean Indyjski, Przylądek Dobrej Nadziei na Atlantyk do Wysp Kanaryjskich. Jest to trasa zbliżona do szlaku Leonida Teligi.

Jednostka żeglarska S/y „Mazurek” jest według opinii specjalistów jednym z najdoskonalszych produktów naszego przemysłu szrotowego. Jacht zbudowany specjalnie przez gdańską stocznice „Stogi” przeszedł pomyślnie wszystkie próby oceaniczne i morskie, potwierdzając wysokie walory żeglarskie. (PAP)

Targi lipskie — za pięć dwunasta

Polska drugim co do wielkości wystawcą

Ciemne ze starości mury Lipska w tych dniach przybierają kolorowe dekoracje. Miasto jaśnieje i nabiera życia, nawet w godzinach, w których tydzień temu ciszę przerywały tylko stare zegary ratuszowe i kościelne.

Wiosenne „Targi Lipskie -76” są na najbliższe dni w programie wszystkich. Ostatnie przygotowania trwają także w Ośrodku Polskiej Kultury i Informacji. Montuje się tu dwie bardzo interesujące wystawy: pierwszą nazwano „Budimex buduje w NRD”, drugą przedstawia „piękno w naszym domu”. A więc to, co robimy trwałego i użytecznego u naszego zachodniego sąsiada i to, co proponujemy z dziedziny plastyki, tkaniny artystycznej, ceramiki, dla domu i otoczenia.

Polska będzie reprezentowana na tym roku na targach przez 40 przedsiębiorstw handlu zagranicznego na 8600 me trach kwadratowych powierzchni. Będziemy więc, tradycyjnie już, największym po Związku Radzieckim wystawcą zagranicznym.

Najwięcej pokaże „Bumar”, prezentujący najnowocześniejsze, w większości oparte na licencjach renomowanych firm, maszyny budowlane i drogowe. 60 procent maszyn eksportujemy do krajów socjalistycznych.

W ośrodku polskim, który jest nim nie tylko z nazwy, koncentrować się będą najważniejsze dla strony polskiej imprezy. Przede wszystkim: 14 potkań naszych fachowców ze specjalistami z NRD. Na tych spotkaniach, w gościnnej

25 lat działalności stowarzyszenia

Twórczy udział SDP w rozwoju polskiego dziennikarstwa

Dzisiaj mija 25 lat od powołania Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — związku o charakterze twórczym, zrzeszającym zawodowych dziennikarzy. Obecnie do stowarzyszenia należy blisko 6500 dziennikarzy prasy, agencji prasowych, radia i telewizji. Jedną trzecią ogółu członków SDP stanowią kobiety.

Przez cały czas swego istnienia stowarzyszenie, realizując statutowe zadania, zawsze towarzyszyło procesom budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, czuwało i czuwa nad stanem i rozwojem dziennikarstwa polskiego, dos

konaleniem kadr środków masowego przekazu. Nowe ważne zadania nakreślił przed polskim dziennikarstwem VII Zjazd partii.

Szczególną rolę w działalności SDP odgrywają kluby twórcze. Jest ich obecnie 32, a do najstarszych należą kluby: publicystów międzynarodowych, dziennikarzy naukowych, publicystów rolnych, publicystów ekonomicznych, publicystów społeczno-prawnych. Niedawno powstał Klub Reportażu i Klub Prasoznawczy w Krakowie, a także kluby: publicystów górniczych w Katowicach oraz komunikacji i łączności w Warszawie. Ożywioną działalność rozwijają kluby: redakcyjny oraz dziennikarzy depeszowych. Corocznie, z inicjatywy działaczy klubów SDP organizowane są ogólnokrajowe i regionalne spotkania z działaczami politycznymi, państwowymi i społecznymi oraz gośćmi zagranicznymi. Istotne miejsce w całokształcie pracy klubów zajmuje działalność szkoleniowa, seminaria praktyczne, wyjazdy w teren — na kilkudniowe sesje. Podnoszenie wiedzy politycznej i kwalifikacji zawodowych ludzi, którzy swoimi publikacjami kształtują i wpływają na opinię publiczną, jest także przedmiotem działalności terenowych oddziałów SDP.

Komunikat Ministerstwa Oświaty i Wychowania

Ministerstwo Oświaty i Wychowania w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji informuje wszystkich organizatorów placówek wycieczek dla dzieci i młodzieży, że wnioski o rezerwację miejsc w pociągach przewożących dzieci i młodzież na letni wypoczynek, należy składać w dyrekcjach okręgowych kolei państwowych w terminie do 20 marca br.

Przewozy dzieci i młodzieży realizowane będą pociągami normalnego kursowania i częściowo pociągami sezonowymi, których terminy i trasy przejazdu znajdują się w dyrekcjach okręgowych i rejonowych kolei państwowych. Organizatorzy placówek wycieczek przed złożeniem wniosku powinni zasięgnąć w DOKP informacji, czy planowany termin wyjazdu i trasa przewozu pokrywa się z planami przewozów dzieci i młodzieży w okresie wakacji letnich.

Kolejne wstrząsy podziemne w Gwatemali

Agencja AFP podała wczoraj, że w Gwatemali zanotowano 17 kolejnych wstrząsów podziemnych. Ogółem więc od pierwszego tragicznego w skutkach trzęsienia ziemi 4 lutego, w Gwatemali odnotowano 1331 ruchów tektonicznych. Wywołuje to ogromne napięcie wśród ludności. Jej sytuacja w związku z ogromnymi zniszczeniami kraju jest niezwykle trudna i ocenia się, że co 5 mieszkańców potrzebuje natychmiastowej pomocy. (PAP)

PAP

Polscy dziennikarze aktywnie uczestniczą w międzynarodowych seminariach i naradach organizowanych przez Międzynarodową Organizację Dziennikarzy oraz międzynarodowe branżowe federacje. Szczególnie bliskie więzy współpracy łączą SDP z podobnymi organizacjami w Związku Radzieckim i krajach Wspólnoty Socjalistycznej. SDP zawarło umowy o współpracy z organizacjami dziennikarskimi 11 krajów. (PAP)

Libia zamierza wydalic 3000 obywateli Egiptu

Władze libijskie zarządziły wydalenie z terytorium Libii 3000 obywateli Egiptu.

Uważa się, że jest to krok odwetowy po aresztowaniu w Egipcie siedmiu Libijczyków oskarżonych o udział w spisku. Spisek ten — zdaniem władz egipskich — miał na celu porwanie dwóch byłych wysokich funkcjonariuszy rządu libijskiego, przebywających na emigracji w Egipcie. (PAP)

Za 165 milionów złotych

Handlowa oferta rzemiosła

Dwa dni trwała zorganizowana w Poznaniu giełda wyrobów rzemieślniczych. Oferta 35 spółdzielni z województw: kaliskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego co wartości 165 milionów złotych obejmowała m. in. artykuły metalowe, gospodarstwa domowego, elektrotechniczne, chemiczne, włókienniczo-odzieżowe, i drzewne. Zaprezentowano również kilkanaście nowych lub zmodernizowanych wzorów.

Umowy kontraktacyjne, z dostawą do końca bieżącego roku, zawarły m. in. Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „Otex”, Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi, „Jubiler”, „Spółem”, Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców, rzemieślnicze domy towarowe i rzemieślnicze sklepy. (pik)

Paradoksy XX wieku

Na czym stoją Alpy?

Wierdzenie, jakoby szwajcarskie Alpy stały na bezczym prochu, byłoby wulgarnym uproszczeniem. Z doniesienia żuryjskiej prasy wynika, iż sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana. Ostatnio „Neue Zürcher Zeitung” zamieściła bogatą, ilustrowaną relację o głęboko pod powierzchnią ziemi ukrytej potędze militarnej kraju Helwetów. Nie licząc trzech potężnych twierdz, Szwajcaria posiada kilkadziesiąt podziemnych arsenałów broni i amunicji o łącznej długości 80 000 metrów bieżących, nadto 200 podziemnych magazynów innego sprzętu oraz warsztatów wojskowych, podziemne szpitale polowe na 30 000 łóżek, 600 podziemnych magazynów zaprowiantowania na 650 000 ton żywności, nieustalona liczba podziemnych lotnisk i bunkrów przeciwatomowych, podziemna artyleria w sile 1250 łuf armatnich i 1800 gniazd karabinów maszynowych, najpiękniejszą w Europie Zachodniej podziemny alarmowy system lotniczy „Florida”, 4 000 zabetonowanych w ziemi pasów obrony przeciw broniom pancernym, wreszcie ponad 100 wojskowych kolejek linowych.

Alpy szwajcarskie są więc obficie nafaszerowane prochem. Na porządku dziennym jest zamykanie tras alpejskich dla ruchu samochodowego w związku z ćwiczeniami lotniczymi, w których autostrady są wykorzystywane jako pasy startowe. Przynajmniej raz do roku szwajcarskie „Jastrzębie” urządzają wielkie manewry, aby skutecznie rozbuścić wśród „Blekitnych” wojenna histerie zgroźna przez mitycznych „Czerwonych”. Cwiczenia działania militarne potonków Wilhelma Tella nie są bezowocne — w poprzednich manewrach ukatrupiono oddział własnych wojsków oraz urządzono krwawe jatki grupie szkolnej i turystom dewizowym, z których kilku musiało ciężkim inwalidztwem przypłacić wycieczkę w Alpy. (PAP)

SPORT-SPORT

Przeciwko chuligaństwu na poznańskich stadionach

DO REDAKTORA GŁOSU

Najwyższy czas położyć kres chuligańskim wybrakom watah rozwydrzonych kibiców (?) Lecha. Publiczność sportowa Poznania, jak i kompetentne władze powinny zdecydowanie przystąpić do akcji przeciwko chuligaństwu na trybunach i po meczu. To, co można było zaobserwować w minioną niedzielę w trakcie spotkania Lech — Pogoń i bezpośrednio po jego zakończeniu jest już groźnym sygnałem zła, tym bardziej niebezpiecznego, że postawa taka najbardziej imponuje młodzieży w wieku szkolnym (10—20 lat). Należy sobie jasno postawić pytanie: jakich kibiców będziemy mieli już wkrótce, jeśli tych młodych chłopców nie potrafimy na czas sprowadzić ze złej drogi? Doprawdy strach będzie pójść na stadion.

Przejdę do faktów. Młodzież mianowicie (której tu nie będę nazywać kibicami, bo nie zasłużyła w żadnym wypadku na takie miano) niezdążyła do przebiegu pierwszej połowy spotkania, tuż przed przerwą ruszyła lawą po koronie stadionu niosąc dumnie klubowe flagi by „bronić honoru” swojej drużyny. Wszyscy ci młodzi ludzie przeszli z głównej trybuny na przeciwną stronę stadionu, by obrzucić wulgarnymi i obelżywymi słowami kibiców szczecińskiej Pogoni, którzy osmielili się cieszyć z, co tu ukrywać, o klasę lepszej gry swojej drużyny. Wielu tych młodzieńców było pod wpływem alkoholu! Jednak obrazki prawdziwie kompromitujące dla każdego poznańskiego kibica można było zaobserwować po zakończeniu meczu. Wówczas to, już poza stadionem, zgrały młodocianych pseudokibiców rozpoczęły polowanie na kibiców ze Szczecina, nie szczędząc im wyzwisk i rązów. Wykryte przez młodocianych chuliganów autokary i samochody ze szczecińską rejestracją obsypane zostały gradem kamieni, a kierowcy w poplochu odjeżdżali jak najdalej od stadionu. A wszystko z tego tylko powodu, że drużyna Pogoni była w tym meczu znacznie lepsza od kolegarzy.

Uważam, że skoro sprawy przybierają taki właśnie obrót nie wystarczy już interwencje (pobłażliwe zresztą i jakby pełne zrozumienia) pojedynczych milicjantów. Trzeba tu powszechnego przeciwdziałania społecznego ze strony władz sportowych, prasy, a także ogromnej przeciętnej liczby prawdziwych i dojrzałych kibiców poznańskich, którym na pewno zależy na dobrej opinii w świecie sportowym. Przykłady takiego zachowania się, jakie obserwowaliśmy w czasie i po meczu Lech — Pogoń przynoszą ujmę Poznaniowi, a na pewno nie pomagają drużynie kolegarzy. Wszyscy, którzy chcą bronić dobrego imienia poznańskich kibiców piłkarskich, takim zjawiskom muszą zdecydowanie przeciwdziałać, a jeśli zachodzi o to trzeba — wybrki surowo karać przy pomocy organów do tego upoważnionych i powołanych.

Nie wolno nam dopuścić do tego, by na stadionach panowało się chamstwo i zupełne niezrozumienie zasad i celów szczytnej rywalizacji sportowej. Godny zastanowienia jest również fakt, skąd bierze się znów tyle alkoholu na trybunach. Przez pewien okres wydawało się, że położono już kres pijaństwu na poznańskich stadionach. Ostatnia niedziela była dowodem, że tak nie jest. Pije także młodzież szkolna! Alkohol sprzyja rodzeniu się agresji. Widzę konieczność poddania sprawy pod dyskusję społeczną na łamach prasy i ustalenia taktyki i sposobów zwalczania tych niesportowych i gorszących zachowań się na stadionie. Trzeba, byśmy stworzyli taką atmosferę na trybunach, gdzie nie ma miejsca na tego rodzaju wybrki. Trzeba, byśmy położyli temu kres, póki czas, póki nie stało się to powszechną modą i zwyczajem.

Siatkówka

II LIGA Kobiet			
GRUPA I			
TABELA KOŃCOWA			
1. Czarni Stupsk	28	23:5	76:23
2. Spójnia Warszawa	28	23:5	79:29
3. AZS Białystok	28	15:13	50:54
4. Spójnia Gdańsk	28	14:14	52:54
5. Gedania	28	13:15	45:58
6. Warmia Olsztyn	28	12:16	53:57
7. Budowlani Toruń	28	11:17	48:57
8. Budowlani Poznań	28	1:27	11:32

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

TABELA KOŃCOWA			
1. Energetyk Poznań	36	32:4	102:32
2. Promień Zary	36	32:4	101:40
3. AZS Gorzów Wlkp	36	28:10	87:53
4. Warta Poznań	36	21:15	80:55
5. Zawisza II Sulechów	36	21:15	78:55
6. Przemysław Poznań	36	15:21	69:74
7. AZS Poznań	36	14:22	54:75
8. AZS Zielona Góra	36	12:24	57:80
9. Stal Ostrow Wlkp.	36	4:32	26:101
10. SKS Sulęcina	36	3:33	13:102

Turniej bokserski w Kole

Kilkudziesięciu pięściarzy Olimpów Koło, Zagłębia Konin i Stelli Gniezno wystąpiło na kolskim ringu w turnieju kwalifikacyjnym juniorów i seniorów, stawiających pierwsze kroki w tej dyscyplinie. Generalny sukces święcili gospodarze zawodów, którzy wygrali niemal wszystkie swoje walki i to w większości przed czasem. Widać, procentuje wysiłek trenera Olimpów — Zbyszka Sobkowiaka, który z pasją poświęcił się tworzeniu w tym mieście silnego ośrodka boks. Jego podopieczni prezentują dobre wyszkolenie techniczne, ogólną sprawność i kondycję. W turniejowych walkach wyróżnili się zwłaszcza: Zbigniew Winterski, Adam Kasprzyc, Jacek Olejniczak, Leszek Dorosiński i Włodzisław Jarek (wszyscy z Olimpów) oraz Henryk Rachwański i Ryszard Ciesielski z Zagłębia. (bop)

liganów autokary i samochody ze szczecińską rejestracją obsypane zostały gradem kamieni, a kierowcy w poplochu odjeżdżali jak najdalej od stadionu. A wszystko z tego tylko powodu, że drużyna Pogoni była w tym meczu znacznie lepsza od kolegarzy.

Uważam, że skoro sprawy przybierają taki właśnie obrót nie wystarczy już interwencje (pobłażliwe zresztą i jakby pełne zrozumienia) pojedynczych milicjantów. Trzeba tu powszechnego przeciwdziałania społecznego ze strony władz sportowych, prasy, a także ogromnej przeciętnej liczby prawdziwych i dojrzałych kibiców poznańskich, którym na pewno zależy na dobrej opinii w świecie sportowym. Przykłady takiego zachowania się, jakie obserwowaliśmy w czasie i po meczu Lech — Pogoń przynoszą ujmę Poznaniowi, a na pewno nie pomagają drużynie kolegarzy. Wszyscy, którzy chcą bronić dobrego imienia poznańskich kibiców piłkarskich, takim zjawiskom muszą zdecydowanie przeciwdziałać, a jeśli zachodzi o to trzeba — wybrki surowo karać przy pomocy organów do tego upoważnionych i powołanych.

Nie wolno nam dopuścić do tego, by na stadionach panowało się chamstwo i zupełne niezrozumienie zasad i celów szczytnej rywalizacji sportowej. Godny zastanowienia jest również fakt, skąd bierze się znów tyle alkoholu na trybunach. Przez pewien okres wydawało się, że położono już kres pijaństwu na poznańskich stadionach. Ostatnia niedziela była dowodem, że tak nie jest. Pije także młodzież szkolna! Alkohol sprzyja rodzeniu się agresji. Widzę konieczność poddania sprawy pod dyskusję społeczną na łamach prasy i ustalenia taktyki i sposobów zwalczania tych niesportowych i gorszących zachowań się na stadionie. Trzeba, byśmy stworzyli taką atmosferę na trybunach, gdzie nie ma miejsca na tego rodzaju wybrki. Trzeba, byśmy położyli temu kres, póki czas, póki nie stało się to powszechną modą i zwyczajem.

Z poważaniem
M. A.
POZNAŃ
(nazwisko i adres znane redakcji)

OD REDAKCJI: Uwagi czytelnika generalnie biorąc podzielamy. Istotnie, zachowanie młodych psu dokibiców było w minioną niedzielę żenujące. Wprawdzie stanowili oni mniejszość, lecz źle się zaczęła, kiedy właśnie ta mniejszość zaczyna narzucać reszcie swój styl bycia, ze wzzech miar niepożądany. Sądymy, że klub-organizator spotkań, a także być może i władze sportowe powinny przeciwdziałać podobnym wybrkom. A reakcja funkcjonariuszy MO i służby porządkowej musi być zdecydowana, szybka i jednoznaczna.

Tenis stołowy

Wygrane chodziezan w Gdyni

Cenne zwycięstwa odnieśli pingpongiści chodziejskiej Polonii w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi. Grając na wyjeździe przeciwko Arce Gdynia chodzieżanie niespodziewanie wygrali oba spotkania w identycznym stosunku 10:7. W meczach tych komplet punktów (w grach pojedynczych, mieszanych i w debłach) dla Polonii wywalczyli: Barbara Szymańska i Czesław Iwachów. Trzy gry wygrał Piotr Zawada, a po jednej Krystyna Szymdt i Marek Grzech. (usz)

Legia — Sokół 16:12

Interesujący kontakt nawiazali działacze KS Sokół w Pile. Pięściarze juniorzy z Pily gościli w Warszawie, gdzie rozegrali towarzyskie spotkanie z juniorami WKS Legia. Niecodzienny rezultat 16:12 dla gospodarzy wynika z tego, że niektóre kategorie wagowe były budowane. Punkty dla Sokola uzyskał: Sztuba, Rywka, Maciak, Tomaszewski, Nowakowski i Zakrzewski. Inicjatywę działaczy Sokola należy pochwalić, bowiem umożliwili oni swoim najmłodszym wychowankom konfrontację sił z kolegami renomowanego klubu, a przy okazji chłopcy zwiedzili stolicę. W najbliższym czasie w Pile rozegrany zostanie mecz rewanżowy. (usz)

„Jak — 42”

Nowy radziecki odrzutowiec pasażerski

Drugi egzemplarz nowego odrzutowego samolotu pasażerskiego „Jak-42”, skonstruowanego w pracowni Aleksandra Jakowlawa, gotów jest do lotów próbnych. Pierwszy egzemplarz odbył już takie loty i zgodnie z opinią pilotów-obywataczy zdał pomyślnie egzamin, wykazując duże zalety silnika.

W najbliższych latach „Jak-42”, który może pomieścić ponad 100 pasażerów, rozpocznie regularne loty na trasach „Aeroflotu”. Rozwija on

szybkość ponad 800 km na godz. i przebywa bez lądowania trasę 1850 km. W razie konieczności „Jak-42” może lądować również w warunkach terenowych. Dzięki znacznej automatyzacji urządzeń w kabine pilotów samolot prowadzi tylko dwie osoby.

Jak poinformował Jakowlaw, drugi egzemplarz „Jaka-42” niewiele różni się od pierwszego: ma takie same trzy silniki w części ogonowej, wbudowane trapy, pomieszczenia na garderobę i bagażę ręczne. Zwiększono je dyndy do 120 liczbę foteli dla pasażerów oraz zmieniono kształt skrzydeł. Konstruktor zaznaczył, że przy pracach nad nowym aparatem wykorzystano doświadczenia jego poprzednika, samolotu „Jak-40”, przeznaczonego do lotów na krótkich dystansach. „Jak-40” sprawdził się już na wszystkich kontynentach i wszędzie otrzymał wysoką ocenę, a obecnie obsługuje 500 tras powietrznych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Niepotrzebny mi wyjazd nad morze? Co z pana za lekarz!

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka 152

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW klas VIII

na rok szkolny 1976/77

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. Zawody budowlane dwuletnie:

- murarz - tynkarz od 15 lat,
- posadzkarz (parkieciarz - roboty wykładzinowe) od 16 lat,
- cieśla (monter konstrukcji drewnianych) od 15 lat,
- monter konstrukcji żelbetowej od 16 lat,
- malarz od 15 lat,
- monter wewnętrznych instalacji budowlanych (instalacje wod.-kan., gaz. i c. o.) od 15 lat.

Wynagrodzenie:

- klasa I do 16 lat - 300 zł plus 20 proc. premii kwart. powyżej 16 lat - 520 zł plus 20 proc. premii kwart.
- klasa II - 1.200 zł plus 20 proc. premii kwart.

2. Zawody mechaniczne i elektryczne trzyletnie:

- mechanik maszyn budowlanych od 15 lat,
- elektromonter od 15 lat,
- kierowca - mechanik (tylko z terenu m. Poznania) od 15 lat.

Wynagrodzenie:

- klasa I - 300 zł plus 20 proc. premii kwartalnej,
- klasa II - 480 zł plus 20 proc. premii kwartalnej,
- klasa III - 1.200 zł plus 20 proc. premii kwartalnej.

Uczeń ma zagwarantowane:

- zakwaterowanie - bezpłatny internet dla zamieszkałych,
- ubranie robocze - letnie i zimowe,
- ubrania wyjściowe - kurtka ortalionowa, ubranie, 2 koszule,
- posiłek regeneracyjny - codziennie bezpłatne śniadanie,
- 33 proc. niżki kolejowej,
- urlop wypoczynkowy płatny i bezpłatny do dwóch miesięcy w roku,
- pracę - dobrze płatną, stałą w przedsiębiorstwach budowlanych na terenie m. Poznania,
- ciągłość nauki - możliwość kontynuowania dalszej nauki w 3-letnim Technikum Wieczorowym.

- Zapisy i wszelkie informacje dla młodzieży i rodziców udziela sekretariat Szkoły telefonicznie lub na miejscu, w godz. od 7-15 oraz poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek - od godz. 16.30-20, telefon 67-20-48.

1078-K1

Praca Nauka

Potrzebna opiekunka do 1.5-rocznego dziecka, od czerwca. Tel. 72-333.

Potrzebny cukiernik, może być rencista. Cukiernia „Solacka”, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 41224g

Kobiety do prac w szklarni, przyjm. Luboń 3 (Za białym), ul. Rejtana 3. 41653g

Zaopiekuję się dzieckiem w domu (Junikowo, blisko tramwaju). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38847g.

Potrzebny szlifler, galwanizer, spawacz. Starołęka, ul. Orłat 17. 38866g

Uprawniony majster budowlany poszukuje pracy na wsi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 38917g.

Rencista poszukuje pracy w ogrodnictwie, rolnictwie, hodowli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38773g.

Przyjmę pracownicę o raz uczniów. Lakiernia - Poznań, Ostrowska 355. 39632g

Ogrodnika przyjm. Ostrowska 450. 39688g

Magister fizyki, udzieli korektur. Grunwaldzka 87 m. 6. 38924g

Mgr polonistki przygotowuje do egzaminów na studia wyższe. Grzybowska 27. 40409g

Kupno Sprzedaż

Kupię pilnie maszynę do haftu iluzji. Stanisława Urbaniak, 63-400 Ostrow Wlkp., ul. Żółkiewskiego 30 m. 2. 235p

Banknoty, monety, ordery, odznaczenia, medale kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38809g.

Kupię fortepian dobrej marki, najchętniej „Steinway”. Oferty z numerem płyty i orientacyjną ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39620g.

Kupię segment Kowalskich - ciemny matowy - sekretaryk, nadstawka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39557g.

Kupię aparat Pentax - six lub Praktisix, może być uszkodzony. Telefon 728-91, godz. 18-19. 39641g

Sprzedam tanio telewizor w dobrym stanie. Pamiętowa 11 m. 18, w podwoźcu, I ptr. 38612g

Wózek głęboki francuski, suknie ślubna, welon - sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 166a m. 2. 39609g

Sprzedam bufet debowy gdański. Os. Jagiellońskie 46 m. 9. 38600g

Sprzedam fortepian w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39553g.

Sprzedam WSK 125, rok produkcji 1972 - bardzo dobrym stanie. Tel. wieczorem 643-67. 39619g

Sprzedam spacerówkę, kojec dziecięcy. Tel. 428-02. 39661g

Sprzedam wózek dziecięcy (niemiecki uniwersalny). Ul. Akacjowa 16 m. 5. 39653g

Sprzedam tanio maszynę do szycia, tapczan, kuchenne gazową, stoły, foteliki, stoliki, garderobe, waga telerzykowa, łóżka, roczniki: „Przekrój”, „Te czą”. Godz. 10-13, 15-18. Trybunalska 40 telefon 67-25-02. 40615g

Sprzedam wannę galwanizacyjną 1000-litrową oraz silnik niekompletny i inne części do Wartburga 900. Poznań, Opolska 93 m. 10. 39857g

Pralkę, szafę, stół, tapczan i sypialnię - tanio sprzedam Długa 14 m. 9. 41362g

Piekarniki do gofrów francuskich, sprzedam. Zapoznaj z recepturą i technologią produkcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41390g.

Sprzedam tanio witraż ciemny, kanopotapczan, szafę 2-drzwiową, biblioteczkę, krzesła jasne. Marchewskiego 44 m. 3, po godz. 16. 38719g

Sprzedam wózek głęboki. Hiberna 66 m. 7, po godz. 15. 38711g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 K wraz z pługami, War szawę M-20 oraz garaż blaszany, przenośny duży, ocieplany. Komorniki k. Poznania, Młyńska 1. 38713g

Sprzedam MZ 250/2. Buk, ul. Kościelna 13, po godz. 15. 38728g

Jawę 20 - skuter, sprzedam. Tel. 32-11-33. 38746g

Parkiet debowy, odstąpię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38755g.

Pilnie sprzedam koks w tańszej cenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38759g.

Sprzedam antyczne stoły, krzesła, foteliki. Poznań, Naramowicka 96 m. 4, w każdą sobotę od godz. 14-19. 38764g

Sprzedam wózek głęboki - stan idealny. Poznań, Gwiazdździsta 3 m. 1, od godziny 15-17. 38863g

Sprzedam dachówkę karpiówkę oraz drewno krajeńskie, puszczyk, rozbiórki. Puszczykowo, ul. Słoneczna 20. 38891g

Tapczan dwuosobowy, solidny, funkcjonalny oraz czeska pralka z wirnikiem sprzedam. Grochowska 133 m. 8. 38900g

Saksfon alt „Selmer” - sprzedam. Tel. 67-27-58. 38834g

Sprzedam wózek bliźniaczy głęboki - spacerowy w bardzo dobrym stanie. Leokadia Przybylska, Poznań, Szamarzewskiego 95 m. 24. 38775g

Sprzedam nowy silnik górnozaworowy do Warszawy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38807g

Sprzedam samochodowe radio Stereo z magnetofonem prod. japońskiej - nowe oraz Philips typ 811, radio z magnetofonem stereo moc 2x10 W. Poznań, Głogowska 96 m. 10 po godz. 18. 38811g

Samochody

Uwaga! Okazyjnie sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Bogdan Siwiński, Słociniec. 64-340 Grodzisk Wlkp. 264p

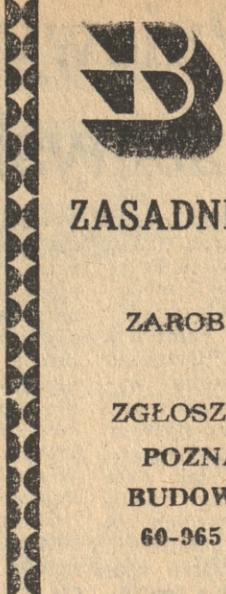
Fiat 600 Multipla, stan bardzo dobry, po kapitalnym remoncie, sprzedam. 63-400 Ostrow, Limanowskiego 82 m. 2. 262p

Sprzedam samochód osobowy Moskwicz 407, silnik po remoncie. Jan Andrzej czak, Grońsko 69, Bolewice 64-305, Poznańskie. 257p

Sprzedam BMW 350, w częściach. Tel. 66-03-09, po godz. 18. 38757g

Lokale

Dwa mieszkania M-3 kwaterunkowe, nowe budownictwo zamieniam na M-5 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38888g.



NOWOCZESNY ZAWÓD BUDOWLANY POMOŻE CI ZDOBYĆ

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

W POZNANIU I PILE

ZAROBISZ w I roku nauki - 520,- zł
w II roku nauki - 1.200,- zł

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE do 31. VIII. br.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 2
60-965 Poznań, ul. Marchlewskiego 128

924-K1

Kto w kwietniu lub później będzie miał mieszkanie do wynajęcia. Popielarski, Kilińskiego 11 m. 6. 38870g

Poznanu - kupię mieszkanie własnościowe, dom (może być surowym stanem) inne. Oferty: Poznań, Dąbrowskiego 193 a. 38869g

Mieszkanie M-5 w nowym budownictwie w Głogowie - zamieniam na podobne lub większe w Lesznie. Głogów, aleja Wolności 21 m. 69. 232p

Przyjmę na pokój pana, lub panią. Poznań, Sniegockiego 10, w kierunku Piątkowa. 38761g

Nieruchomości

Sprzedam dom, zabudowa nia, 1 ha 61 arów, woda, ogród, meble, stan dobry, posiadajacemu świadectwo szkoły rolniczej. Kulesza, Frank. 83-260 Kaliska - Gdańskie. 239p

Sprzedam ziemię 0,5 ha, blisko Poznania, na zespół ogrodniczy. Tel. 72-333 38929g

Dnia 7. III. 76 r. o godz. 19.20, zgubiono czapkę z lisa na ul. Palecza. Uczelwego znalazcę wynagrodzę. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41597g.

Przyjmę współpracownika. Potrzebny wkład pracy dwóch osób (kobiet) lub odstąpię z powodu choroby, świetnie prosperujący zakład usługowy - produkcyjny. Wyuczę atrakcyjne go zawodu - szycie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49499g.



WIECZORKI TANECZNE W GOŚCINCU „LIZAWKA”

W CZWARTKI, PIĄTKI, SOBOTY I NIEDZIELE OD GODZ. 18 - 24

- PIĘKNE POŁOŻENIE W GŁĘBI LASU,
- NA MIEJSCU MOTEL I PARKING
- DOSKONAŁA KUCHNIA - SPECJALNOŚĆ POTRAWY Z DZICZYZNY

to gwarancja przyjemnego spędzenia czasu.

RADZIMY ODWIEDZIĆ!

1574-K1



Dnia 10 marca 1976 roku zmarła, śp.
KONSTANCJA BOBKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamiają
CÓRKI
Ul. Mottego 5 m. 21.

† Dnia 10 marca 1976 r. zmarła nagle nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 69, śp.
AGNIESZKA PIESZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Słowackiego 37 m. 7. 535-K3

† Dnia 9 marca 1976 r. zmarł nagle w Bogu nasz najdroższy mąż, tatuś, zięć, syn, szwagier i wujek, przeżywszy lat 36, śp.
ZENON GRZELKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
Pograżona w smutku
żona z synkiem
Ul. Niecała 5 m. 9. 41711g

W dniu 5 marca 1976 r. po krótkich cierpieniach zmarł w wieku 81 lat nasz najdroższy ojciec i dziadek
WŁADYSŁAW FAGIEWICZ
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbył się 10 marca 1976 roku w Ostrowie Wlkp.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
30032g

† W dniu 10 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 69, śp.
EWA KAŻMIERCZAK
z domu Podlewska
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.
W głębokim smutku pograżona
córka z rodziną
41709g

† W dniu 4 marca 1976 r. zmarł nagle nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek
BOGDAN POPIELAS
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W wielkim smutku pograżona
żona z rodziną
Ul. Łukaszczyka 29c m. 32. 41666g

Dnia 10 marca 1976 r. zmarła w 79 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, siostra i babcia, śp.
MARIA PIECZYŃSKA
Msza św. zostanie odprawiona dnia 13 bm. o godz. 15 w kościele NMP w Ostrowie, po czym odprowadzenie drogiej Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz przy ul. Limanowskiego.
W smutku pograżona
RODZINA
41706g

† Dnia 10 marca 1976 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, kochana babcia i teściowa
FRANCISZKA NOWACZYK
z domu Rokicka
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
Ul. Sadowa 6 m. 1. 41663g

Dnia 9 marca 1976 r. zmarła przeżywszy 66 lat, śp.
ZOFIA KUJAWA
z domu Bober
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godzinie 13.30 z domu żałoby w Kobylnicy na cmentarz w Uzarzewie.
Pograżona w smutku
RODZINA
41664g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 marca 1976 r. zasnął w Bogu w wieku 86 lat, nasza ukochana, dzielna matka, teściowa i babcia
z Zygmantowskich
BRONISŁAWA MARCINIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżone
córki i rodzina
538-U3

† Dnia 9 marca 1976 r. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie moja kochana żona, nasza bratowa i szwagierka, śp.
ZOFIA MOLIK
z domu Kaczmarek
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.
Mąż z rodziną
Ul. Woźna 14 b m. 25. 537-U3

† Dnia 10 marca 1976 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najdroższa matusia, teściowa i babunia
MARIA CHRZEMPIEC
z domu Lekka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łódzowa 6 m. 3. 41717g

Kupię bliźniaka poziomego z garażem i ogrodnikiem wraz z cukiernią na pełnych obrotach w Poznaniu - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41225g.

Sprzedam działkę budowlaną Poznań - Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41631g.

Sprzedam domki budowlaną w Tarnowie Podgórny. Wiadomość: Poznań, Swierczewskiego 49 m. 14. 41449g

Zamienię dwie działki bukowe w Poznaniu - na domek jednorodzinny, może być gospodarczy w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38726g.

Kupię w Poznaniu lub w Puszczykowie domek jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38733g.

Kupię plac ok. 1200 m² z domem jednorodzinny w Przemierowie k. Poznania. Oferty z ceną: Kółkowskiej, Zalesie Dolne k. Warszawy 05-502, ul. Polna 7. 351-K2

Sprzedam działkę 0,5 ha z domkiem gospodarczym - 18 km od Poznania. Telefon 439-64. 38959g

Zgubił pies czarny cocker spaniel (Podolany - Druskienicka). Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 67-21-94. 41421g

Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do Konsulatu Amerykańskiego w Poznaniu, Chopina 4, za wynagrodzeniem, zagubionego na Rynku Jeżyckim, w dniu 6 marca br. portfelu z pieniędzmi, prawem jazdy, legitymacją nr 23-K/4/75, wystawioną przez MSZ na nazwisko Janice Wiedemann oraz innych dokumentów. 41607g

† Dnia 10 marca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.
MARIANNA MEJ
z domu Domicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Dzierżyńskiego 24 m. 6. 536-U3

Pniewy rolnictwem i przemysłem gospodarne

Wytwórnia pasz dla ferm i... gołębi

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Dziadek do orzechów”.
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka serce”.
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgu”.
LALKI I AKTORA — g. 19 „Szary”.
KALISZ
TEATR im. W. BOCUSŁAWSKIEGO — „W małym domku”.
KOŁO
TEATR im. A. FREDRY — „Moja pani Dulskiej”.

KINA
CHODZIEŻ Noteć: „Noce i dnie” cz. I i II.
CZARNKÓW: „Czerwone i białe”.
GNIEZNO Polonia: „Niewierna Anna”; Lech: „Nie ujdzie ci to płazem”.
GOSYŃ: „Zakłete rewiry”.
GORA: „Blokada” cz. I i II.
JAROCIN: „Policja przygląda się”.
JASTROWIE: „Los generala”.
KALISZ Oaza: „Kazimierz Wielki”; Stylowe: „Adna i komandor”; Szyrna: „Dzieje grzechu”; „Człowiek, który przestał palić”.
KĘPCO: „Synowie szeryfa”.
KŁODAWA: „Pojedynek potwora”.
KONIN Górniki: „Kazimierz Wielki”.
KOSCIAN: „Gdyby Dos Jusz był kobietą”.
KORNIK: „Sędzia z Teksasu”.
KROTOSZYN: „Opadły liście z drzew”.
KRZYŻ: „Cezar i Rozalia”.
LESZNO: „Kazimierz Wielki”.
NOWY TOMYŚL: „Noce i dnie” cz. I i II.
OBORNIKI: „Porozmawiajmy o kobietach”.
OKONEK: „Piosenka z tańcem”.
OSTRÓW Ślone: „Jarosław Dąbrowski”; Roma: „Witla, Masza i morska piechota”; „Bądź w porcie noca”.
OSTRZESZÓW: „Szczęśliwego Nowego Roku”.
PIŁA Iskra: „Kazimierz Wielki”; Sokół: „Złoto dla zachwanych”.
PLESZEW: „Dulscy”.
RAWICZ: „Charley Varrick” i „Dzielną szeryfa Lucky Luke”.
ROGOŹNO: „Mściel”.
RYCHTAL: „Grzeszna natura”.
SŁUPCA: „Linia” i „Koniec wa kacji”.
SREM Słonko: „Przyjaciele Ediego”; Klubowe: „Skazany”.
SRÓDA: „Moja wojna, moja miłość”.
SYCÓW: „Nieuchwytny morderca”.
SZAMOTULY: „Dziki dziecko”.
TRZCIANKA: „Joe Kidd”.
TUREK: „40 karatów”.
WAŁCZ: „Samotny detektyw McQ”.
WĄGROWIEC: „Yuriko — moja miłość”.
WIERUSZÓW: „Awans”.
WSCHOWA: „Miłość straceńców”.
WYRZYSK: „Człowiek w dziży”.
WRZESNIA: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
ZŁOTÓW: „Zakłete rewiry”.

RADIO
PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pieciolub; 9.05 Na różnych instrumentach; 9.30 Berlin z melodia i piosenką; 9.45 Pieśni i przysłówki wesele z różnych regionów Polski; 10.08 Tańce dawnej Warszawy; 10.30 „Z gorzycy soli moja radość” — fragm. z książki T. Remiszewskiej; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Łódzki kołowrotek muz.; 11.30 Poznań na muz. antenie; 12.25 Poznań na muz. antenie; 13.1. Murphy i jego zespół; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Melodie i gadki Kaszub i Pomorza; 14. Popularne tematy muz. w transkrypcjach; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muz. instrumentalnej; 16.11 Propozycja do Li sty Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Fonoserwis; 17. Radio kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18. Muz. i Aktualn.; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. J. Pruszką; 20.05 Rep. pt. „Jeden wieciej w Lublinie”; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.33 Muz. koleidoskop; 22.20 Gra Zes”; „Eden”; 22.30 Ludzie wielkiej przygody „Robinson Warszawski”; 22.45 Mini recital piosenkarzy L. Owsińskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu. Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.
PROGRAM II: 7.45 Muz. z naszych oper polskich; 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy; 9. F. Busoni; 2 Sonata; 9.40 Dla przed-szkółki „Wiosenny wietrzyk”; 10. Czytamy klasyków — „Zakłete rewiry”; 10.30 Konc. ork. detych; 11. Dla kl. VIII (jez. polski) „Moja niejedyną nutem plyniesz”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Trat do Bałtyku — Radomskie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Mnich z Chilen daru” — fragm. pow.; 12.45 Arle operowe śpiewa B. Kinasz — sopr.; 13. Dla kl. I i II (wych. muzyczne); 13.20 Sonaty Bacha; 13.35 Wokół spraw naszego stołu — magazyn żywnościowy; 13.50 Konc. Rameau; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.55 Dwudziestowieczne wariacje; 15. Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16. Konc. D-dur na trąbce, smyczki i basso continuo; 16.10 Kupić, nie kupić, posłuchać warto; 16.30 Mel. z muzycali; 16.40 Magazyn infor-

Z dwóch powodów nazwa pięciotysięcznych Pniew nieobca jest wielu Polakom: miasto to zdobyło w 1969 r. tytuł krajowego „Wicemistrza Gospodarności”, a tamtejsza Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” wyrabia m. in. oczyszczalnie ścieków, które wykorzystywane są przy realizacji takich inwestycji — kolosów, jak huta „Katowice”, Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej czy Rafineria Gdańska. Może właśnie rozgłos, jaki zdobył sobie ten zakład zmobilizował rolników w całej gminie do swoistego współzawodnictwa z przemysłem. Nie chcą oni być gorsi i rzeczywiście, o rezultatach pniewskiego rolnictwa można mówić z coraz większym uznaniem.

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Buszewku, zaliczany jest obecnie do najlepszych w polskiej spółdzielczości produkcyjnej. Jego 5 gospodarstw tworzy dużą fabrykę zboża, mięsa i mleka. Do Buszewka równa też 5 pozostałych rolniczych spółdzielni w gminie, a PGR-y, choć jeszcze im nie do równują, również czynią znaczne postępy. Ogółem w posiadaniu gospodarstw społecznych znajduje się prawie 65 proc. łącznego arealu użytków rolnych gminy i wywierają one znaczny wpływ na kulturę upraw, racjonalność hodowli oraz estetykę w gospodarstwach indywidualnych. Te ostatnie na coraz większą skalę kooperują więc z RSP i Spółdzielnią Kółek Rolniczych. W ubr. utworzono m. in. 7 hodo-dowlanych zespołów specjalistycznych.

— Niedawno nasza instancja partyjna — mówi I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, Arkadiusz Legowski — wspólnie z ZSL-em oraz Urzędem Miasta i Gminy

ocenila zeszłoroczne osiągnięcia rolnictwa i przyjęła program jego dalszej intensyfikacji w tej 5-lacie. Są to ambitne zadania, mające przyczynić się do znacznego wzrostu produkcji. O ile więc np. w ubr. plony 4 zbóż wyniosły przeciętnie 30,1 kwintala z ha, a bura ków cukrowych 300 kwn., to w 1980 roku osiągnąć mają odpowiednio — 36 kwn. i 380 kwn. Poglowie inwentarza zwiększyć zaś się ma m. in. o około 3000 sztuk bydła i 2500 sztuk trzody. Na inwestycje rolnicze w 5-lacie planujemy w sumie przeznaczyć niemal równe pół miliarda złotych!

Dotychczasowe osiągnięcia i śmiałe zamierzenia pniewskiego rolnictwa nie do pomyślenia byłyby bez sprawnej jego obsługi: bez bezpośredniego odbioru z zagród żywności i zboża przez GS, bez dobrego zaopatrzenia magazynów GS w nawozy i inne środki do produkcji rolnej, bez rzetelnych usług SKR-u. W tej ostatniej panuje teraz „gorący” okres, gdyż wiosna tuż, tuż i trzeba przygotować sprzęt do wyjścia w pole.

Trudno zastąpić w biurze dyrektora Spółdzielni Kółek Rolniczych — Bogdana Galewskiego. Codziennie obejdzają wszystkie podległe ośrodki, doglądają remontu maszyn.

— Jesteśmy do wiosny dobrze przygotowani — mówi. — Pozyskaliśmy trochę nowego sprzętu, stary jest już w pełnej gotowości. Zamierzamy jednocześnie w br. znacznie rozwinąć hodowlę owiec. W marcu rozpoczynają się, jak zresztą co roku, czyni społeczne mieszkańców miasta i poszczególnych wiosek. Cięka we jest zwłaszcza to, że na wsi o tej porze roku jest wiele innych pilnych robót, a mimo to rolnicy nie szczędzą wysiłków dla wspólnej dobra. Dbają o porządek i estetykę w obojęściach

i w parkach, ale nie brak też przykładów budowy świetlic, wiat autobusowych, dróg. Oo, choćby w zeszłym roku wartość społecznie zrealizowanych robót w Pniewach i całej gminie, sięgnęła 5,4 mln zł. Na ten rok plany są jeszcze śmielsze — Stare Pniewy (prawa m.ej skie posiadają od 1394 r.) weszły teraz w nowy etap rozwoju — stwierdził naczelnik miasta i gminy — Eugeniusz Szydłowski. Otworzyła go rozbudowa „Powogazu”. Ta poważna inwestycja gotowa ma być do końca lipca. Pociąga ona za sobą możliwość dodatkowego zatrudnienia i rozwój budownictwa mieszkaniowego, — tak blokowego, jak i indywidualnego. Ale to nie wszystko. Finalizujemy obecnie — kontynuuje naczelnik — sprawę budowy kanalizacji: oczyszczalni ścieków. Rozbudowuje się Rejonowa Spółdzielnia Pracy Usługowo-Wytwórcza, powstaje okazałe GS-owskie centrum handlowe: rozlewnia wód gazowanych, myśli się o restauracji, kawiarni i barze szybkiej obsługi. Do 1980 r. zamierzamy modernizować wszystkie drogi w gminie.

XIV-wieczny rodowód praw miejskich nobilituje, lecz nie żywi i nie ubiera, nie daje pracy ani mieszkań. Wszystko co dzieje się w Pniewach i gminie (woj. poznańskie) jest zasługą gospodarstwa mieszkaniowego i zapobiegliwości władz.

PIOTR BOROWICZ

Na drzewach, płotach i dachach w najbliższym sąsiedztwie „Bacutilu” przesiaduje kilkadziesiąt utuczonych gołębi o imie ptactwo. Odpowiadają im to miejsce ze względu na ich wosć zdobycia pożywienia. Wytwórnia Pasz „Bacutil” w Kłiszu specjalizuje się bowiem w produkcji mieszanek drobiowych i pełnoporcjowych mieszanek dla trzody chlewn

Niebawem przyjdą jeszcze lepsze dni dla ptactwa. Wytwórnia przestawia się bowiem na mieszanki granulowane, rezygnując z produkcji pasz sypkich. W tym celu za-instalowano niedawno nowoczesną linię technologiczną. Podstawowe urządzenia automatyyczne sprowadzono ze Związku Radzieckiego, a niektóre z NRD. Po pełnym rozruchu nowej wysoko zautomatyzowanej linii — „Bacut stanie się pierwszą w tym kraju, która produkować będzie wyłącznie mieszanki granulowane. Po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej będzie się tu wyrabiało 4 ton granulatów dziennie.

Obecnie produkuje wytwórnia mieszanki drobiowe do brojlerów w pierwszym okresie tuczu (do 3 tygodni) oraz mieszanki specjalistyczne do dużych ferm przemysłowej tuczu trzody chlewniej — głównie dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw hodowlanych. Nowym rodzajem pasz jest pełnoporcjowa dla prosiąt i wachłaków „PP — Grower” wzbogaconą w białko zwierzęce i odtuszczone mleko.

Dla zobrazowania codzien-nego menu szybko rosnących w fermach warchlaków, warto przytoczyć pełny skład tych mieszanek. Podstawowym surowcem (o najwyższej jakości) są tu śrutę zbożowe i kukurydziane, mączki zwierzęce i rybne, mleko odtuszczone w proszku, koncentraty tłuszczowe oraz dodatki soli mineralnych, witamin i antybiotyków.

Gotowe już mieszanki nie czekają ani dnia w magazynach na odbiorców. Natychmiast przewożone są do ferm przemysłowej tuczu w Mściszewie, Rokitekach, Miodarach i Zródłach. W roku ubiegłym „Bacutil” wyprodukował 93 000 ton pasz, przekraczając plan o 6 000 ton. Również tyle powstanie ich tutaj w roku bieżącym. Jeżeli uda się wcześniej uruchomić w pełni nową linię technologiczną do granulowania, fermy i tuczarnie mogą liczyć na większe ilości pasz z kaliskiego „Bacutilu”. (par)

W Lesznie

Komunikacja miejska „dociera” się

Od 1 marca w Lesznie funkcjonuje komunikacja autobusowa z prawdziwego zdarzenia. Co parę minuty przejeżdżają ulicami nowe, czerwone autobusy marki „Sank”. Mieszkańcy Leszna powinni być zadowoleni, bo na liniach, dawniej obsługiwanych przez wozy PKS-u jeździły one średnio co godzinę.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w swoim Oddziale w Lesznie przeżywa ciężkie, ale pełne satysfakcji dni. Kilkudziesięciu kierowników i mechaników samochodowych uczy się nieznanym im dawniej dziedziny — eksploatacji miejskich autobusów, zupełnie nowej organizacji i dyscypliny pracy. Nie posiadają jeszcze zajezdni i staniowisk odpowiednich do wykonywania zabiegów konserwacyjnych oraz drobnych napraw autobusów. Na razie przeglądy wykonuje się pod gołym — zimowym — niebem. Ale niedługo powinna być zakończona przebudowa dawnego magazynu cementu na przewizoryczną zajezdnię. Dostawcą mechaniczną z WPGK brak części zamiennych do „Sanków”. Bardzo jednak pomaga życzliwa pomoc leśzczyńskiego PKS-u.

Praktyki młodych rolników

W województwie poznańskim zakończyły praktyki zawodowe młodzi rolnicy z Zamajszczyzny. Przebywali oni w PGR-ach, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, kilkudziesięciu gospodarstwach indywidualnych. Wczoraj, na spotkaniu z przedstawicielami organizacji młodzieżowych, rolnicy z Zamajszczyzny z zadowoleniem mówili o swoim pobycie w Poznańskim — wiele zaobserwowanych nowości w prowadzeniu gospodarki rolnej, przeniesioną do własnych gospodarstw. (bg)

Kolorowe cacka z Rakoniewic

Nieprawdą jest, że tylko w ostatnich kilku tygodniach roku kupuje się ozdoby choinkowe. Co zapobiegliwi już od stycznia rozglądają się za atrakcyjnymi cackami, bo i w wielu sklepach wybór większy i unika się wyczekiwania potem w kolejkach. Producentci muszą jednocześnie dostarczyć do handlu spore ich za-

Klub Pogodnej Jesieni

Dla gnieźnian w siedmiu wieku zorganizowano w tych dniach Klub Pogodnej Jesieni, nad którym patronat objął Zespół Opieki Zdrowotnej, Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz Miejska Biblioteka Publiczna. Członkowie klubu spotykają się będa w czwartki, w ostatnie, na raz dwa razy w miesiącu (w drugi i ostatni czwartek), a niebawem częściej. Organizowane będą dla nich różne spotkania, prelekcje i dyskusje, rozrywki oraz spacerowanie po grodzie Lecha. Będą też mogli przykawie porozmawiać o swoich sprawach. (bop)

Pomyślny luty w pilskich zakładach

W woj. pilskim dokonano podsumowania wyników ekonomicznych uzyskanych w lutym br. Są one pomyślne. O 2,9 procent przekroczone bowiem plan, a wartość produkcji ponadpl. nowej wyniosła 2,6 mln zł. W stosunku do lutego roku ubiegłego produkcja wzrosła o prawie 16 procent, zbyt niski jest jednak udział wydajności pracy w przyroście sprzedaży, który za okres dwóch miesięcy wynosi 78,6 procent. Najlepsze wyniki osiągnęły jednostki inicjujące, m. in. Zakład Konstrukcji Metalowych „Elbud” w Wieleniu, wronkowski „Spomaz”, PZZ w Wałcu, Chodzieskie Zakłady Porcelany i Porcelitu oraz Zakłady Plyt

Piłśniowych w Czarnkowie, na tomiast do zakładów, które nie wykonały dwumiesięcznych zadań należą: Pilskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w Mirosławiu Ujskim, WZGS i Rejonowa Spółdzielnia Pracy w Białosławiu.

Zadania lutego w zakresie obrotu globalnego przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zrealizowały w 97,2 procentach, notując niedobór w wysokości 3,2 mln zł. Zasadniczy wpływ miały na to trudne warunki atmosferyczne — mrozy uniemożliwiały lub znacznie utrudniały prowadzenie robót. (zr)

maczyn; 16.50 Radioexpress; 17. Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki pt. „Krzycałem ratunku”; 17.40 Nowości nagrań radiowych; 18.40 Antena nowatorów; 19. Młode pokolenie Polski Ludowej; 19.20 Wiersze J. Kulki; 19.30 Transm. konc. WOSPR i TV p.d. Pierra Colomba; 21.52 Muzyka; 22.10 Magazyn rekreacyjno-turyst.; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 D. Scarlatti: „Salve Regina”.
Wiadomości: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9. „Sonia i mężczyźni” — 1 odc. pow. V. Parala; 9.10 Muz. folklor z Andów; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Słynne uwertury koncertowe; 10.35 Z kompozytorskiej teki B. Dylana; 11. Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Mistrzowie trabki — Chet Baker; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Concerto barocco” — odc. pow.; 14. Konc. instrument. J. Haydna; 15.10 Tomik franc. pociąg śpiewanej 15.30 Kieleckie obrachunki kulturalne; 15.50 „Arina na wschodzie”; gra zespołu Spisek Szczęśliw.; 16. Rozszyrowujemy piosenki; 16.20 Muzyczne wydanie historii Anglii — Rick Wakeman; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 „Inżynier” rep.; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19. Pow. w wyd. dżw. „Z życia awanturnika”; 19.30 Expressem przez świat; 19.35 Opera tygodnia — G. Bizet — „Potawicze perełki”; 19.50 „Sonia i mężczyźni” — 2 odc. pow.; 20. In terradio — magazyn aktualn. muz.; 20.40 „Bolero porzuconego” — zespołu Emerson, Lake and Palmer; 20.50 Teatrzyk „Zielone ok”; 21.16 Groteski jazzowe; 21.25 M. Stebnicka przedstawia; 22.08 Trzy kwadransy — dyskografie; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje — T. Włodarski; 23.05 Konc.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Chemia, 1. 16; „Nawozy fosforowe” (kol.); 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 15; „Zasady ustalania norm i dawek pokarmowych dla krów”; 8.30 — „Podszepcy wy-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.